# Silence Music Festival – premiera spektaklu „Bóg bezdomny”

2026-09-20

**„Winterreise” Franza Schuberta i Wilhelma Müllera doczeka się zupełnie nowej wersji. W ramach Silence Music Festival reżyser teatralny młodego pokolenia Kamil Białaszek bierze jedno z najważniejszych dzieł romantycznego repertuaru i konfrontuje je z rapem, punkiem i techno. „Bóg bezdomny” zobaczymy jeszcze 20 września o godz. 19.00 w Parku i Pałacu Radziwiłłów w Balicach.**

„Winterreise”, czyli „Podróż zimowa”, to 24 pieśni Franza Schuberta do wierszy Wilhelma Müllera. Schubert zaczął pracę nad pierwszą częścią cyklu, gdy był już ciężko chory. Druga część powstała w ostatnim roku jego życia. W centrum tej muzycznej opowieści znajduje się samotny Wędrowiec, który opuszcza dom i rusza przed siebie, przez zimowy krajobraz.

To nie jest jednak romantyczna pocztówka ze śniegiem w tle. Podróż… szybko okazuje się opowieścią o utracie, wyobcowaniu, niespełnionej miłości i człowieku, który nie potrafi już znaleźć dla siebie miejsca. Z każdą kolejną pieśnią świat wędrowca staje się bardziej pusty i nieprzyjazny. Nawet natura nie daje mu schronienia – drzewa, drogi, rzeka i ptaki przypominają o tym, co zostało utracone. W Schubertowskim finale pojawia się też stary Lirnik. Nikt nie chce go słuchać, nikt nie daje mu pieniędzy, warczą na niego psy, a on mimo wszystko wciąż gra.

Czy można o samotności i wyobcowaniu opowiedzieć mocniej niż historią człowieka, który rusza w drogę, choć nie wie już, dokąd zmierza? Nic dziwnego, że „Winterreise” wciąż daje się czytać na nowo i brzmi zaskakująco aktualnie. To przecież historia człowieka, który nie potrafi znaleźć swojego miejsca w świecie.

## Schubert poza salonem

Sam Schubert znał aż za dobrze życie poza ustalonym porządkiem. Nigdy nie znalazł stałej posady, a komponować mógł w dużej mierze dzięki wsparciu przyjaciół. To oni organizowali w swoich domach, kawiarniach i mieszkaniach zamożnych Wiedeńczyków wieczory muzyczne, które przeszły do historii jako Schubertiady.

Kiedy podczas jednej z nich Schubert zaprezentował im „Winterreise”, miał powiedzieć, że są to „straszne pieśni”, które poruszyły go bardziej niż jakiekolwiek inne. Początkowo słuchacze byli zaskoczeni ich mrocznym charakterem. Schubert był jednak przekonany, że z czasem je docenią. Miał rację.

## Białaszek wprowadza Schuberta do Balic

Kamil Białaszek nie po raz pierwszy bierze na warsztat klasykę i sprawdza, co stanie się z nią po zderzeniu ze współczesnością. Wcześniej stworzył „Nowego Pana Tadeusza, tylko że rapowego”, czyli hip-hopową reinterpretację narodowej epopei. Pracował też z „Hamletem”, przenosząc Szekspira do świata państw-korporacji, oraz sięgnął po „Zdziczenie obyczajów pośmiertnych” – niedokończony dramat Bolesława Leśmiana. Sam mówi o tym wprost: interesuje go wchodzenie z tekstami sprzed

setek lat w dialog, wyciąganie z nich nowych znaczeń, ale także spieranie się z ich autorami. Teraz, specjalnie dla Silence Music Festival, bierze na tapet „Winterreise” Schuberta.

„Bóg bezdomny” Białaszka to performatywna inscenizacja opowieści na motywach z pieśni Schuberta – koncert łączący klasyczne aranżacje i nowoczesne, elektroniczne interpretacje. Nie będzie to jednak koncertowa „Winterreise” ani klasyczny spektakl z Schubertem w tle. Bezdomny Wędrowiec błądzi po ogrodach pałacowych w pogoni za ulotną wizją miłości i konfrontuje się z okrucieństwem świata opartego na kulcie siły i kapitału, a publiczność odbędzie tę muzyczną podróż razem z nim, spacerując po przestrzeniach Pałacu w Balicach. „Bóg bezdomny” bierze romantyczną historię człowieka, który wyrusza w drogę po utracie swojego miejsca, i sprawdza, jak zabrzmi ona dzisiaj – w języku rapu, teatru, ruchu i tańca.

Białaszek chce wydobyć z twórczości Schuberta to, co mroczne, niepokojące i dalekie od stereotypowego wyobrażenia o „salonowej” muzyce, to co turpistyczne i niewygodne w twórczości kompozytora. Wykorzystanie elementów rapu i piosenki ulicznej ujawnia zakodowane w pieśniach wątki samotności i odrzucenia, zaś melancholia i bunt Schubertowskiej muzyki znajdują swoje odzwierciedlenie w nowoczesnych formach inspirowanych punk metalem i rave’em.

– Chcę pokazać brud, którym fascynował się Schubert. Przeestetyzowane, pałacowe otoczenie pozwoli mi skontrastować powszechne postrzeganie jego muzyki jako „salonowej” z mrocznymi aspektami jego twórczości i życia osobistego. Używając rapu, piosenki punkowej i techno jako środków wyrazu, planuję zbudować pomost między pokoleniami, których stosunek do Schuberta jest bardzo różny – mówi Białaszek.

## „Bóg bezdomny”

~~18~~, ~~19~~, 20 września, godz. 19.00
Park i Pałac Radziwiłłów, Balice

- Kamil Białaszek – reżyseria, dramaturgia
- Franz Schubert, Mateusz Augustyn – muzyka
- Mateusz Zubik – kierownictwo muzyczne, fortepian
- Wilhelm Müller – tekst (w oryginale i tłumaczeniu Jacka Dehnela)

**Obsada:**

- Oliver Woodcock – Młynarz
- Sebastian Szumski – Poeta
- Natalia Szczypka – Luba
- Margaux Kier – Pani
- Roman Wojciechowski – Pan
- Agnieszka Ferenc, Olga Bury, Daniel Leżoń, Agata Jędrzejczak, Magdalena Malik, Mateusz Wierzbicki - Demony

- Julia Zawadzka – scenografia, kostiumy
- Michał Mitoraj – wideo

- Olga Bury/Piotr Stanek – choreografia
- Małgorzata Kasińska – produkcja

Spektakl rekomendowany dla widzów od 16. roku życia. W spektaklu pojawiają się głośna muzyka elektroniczna, migające światła i nagość.

Wstęp na wszystkie wydarzenia Silence Music Festival jest – jak zawsze – bezpłatny! Dbając o komfort widzów podczas tegorocznej edycji, organizatorzy zapraszają do pobrania **bezpłatnych wejściówek online** z limitem miejsc na każdą koncertową lokalizację. Osoby bez pobranej wejściówki będą mogły uczestniczyć w widowisku w miarę dostępności miejsc.